

Sygn. akt I ACz 1823/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Struzik (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Górzanowska

SA Grzegorz Krężolek

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2017 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 lipca 2017 r., sygn. akt IX GC 544/17

postanawia:

1. oddalić zażalenie,
2. zasądzić od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

SSA Barbara Górzanowska SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACz 1823/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w pkt I odrzucił pozew, a w pkt II zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że strona pozwana przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy wniosła o odrzucenie pozwu podnosząc zarzut zapisu na sąd polubowny zgodnie z § (...) pkt (...) aneksu nr (...) oraz § (...) pkt (...) aneksu nr (...) do umowy handlowej nr (...). W odpowiedzi na zarzut strona powodowa podniosła, że pełnomocnik reprezentujący stronę powodową (poprzednika prawnego) nie był należycie umocowany do zawarcia umowy nazwanej zapisem na sąd polubowny, a sam zapis jest zbyt ogólny, a przez to nieważny w świetle art. 1161 § 1 k.p.c.

W swoich rozważaniach Sąd Okręgowy podał, że zarzut podniesiony przez stronę pozwaną zasługuje za uwzględnienie wobec regulacji z art. 1165 § 1 k.p.c. Wskazał, że strony łączyła umowa o współpracy handlowej z dnia 26 listopada 2010 r., nr (...), zmieniana aneksami nr (...) z dnia 4 grudnia 2012 r. i nr (...) z dnia 8 marca 2013 r. Aneksy te wprowadziły do umowy zapis pkt (...) w rozdziale (...), o treści jak na k. 68 i 72, obejmując zapisem na sąd polubowny (Sąd Arbitrażowy przy (...) w W.) „wszelkie spory wynikające pośrednio lub bezpośrednio z niniejszej umowy lub pozostające z nią w jakimkolwiek związku, bądź w inny sposób związane ze współpracą stron na podstawie

niniejszej umowy lub z tej współpracy wynikające, w tym również spory, obejmujące wszelkie roszczenia deliktowe pozostające w związku z wykonywaniem umowy” (aneks nr (...), obowiązujący od 1 stycznia 2012 r., przy czym w pkt (...)zastrzeżono, że zmiany tego punktu obowiązują od dnia zawarcia umowy, tj. 26 listopada 2010 r.), a następnie również „wszelkie spory istniejące lub mogące powstać w przyszłości wynikające pośrednio lub bezpośrednio z umów o współpracę handlową nr (...), jak również umów poprzedzających te umowy oraz spory pozostające z tymi umowami w jakimkolwiek związku, w tym również spory obejmujące wszelkie roszczenia deliktowe” (aneks nr (...), obowiązujący od 1 stycznia 2013 r.). Aneksy zostały podpisane z ramienia poprzednika powoda przez T. G., działającego w oparciu o pełnomocnictwo udzielone na okres 7/09/12 – 7/09/13 do podpisywania w imieniu (...) sp. z o.o. umów z sieciami wielkopowierzchniowymi.

W swoich rozważaniach Sąd I instancji odwołując się do art. 1161 § 1 k.p.c. wskazał, na możliwość zawarcia specjalnej umowy o poddanie pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporu już istniejącego, jak i zamieszczenie w umowie głównej klauzuli przewidującej, że wszelkie spory mogące wyniknąć w przyszłości z tej umowy będą rozstrzygane przez sąd polubowny (tzw. klauzula arbitrażowa). Powołując się na poglądy judykatury podał, że spór jest dokładnie oznaczony także wówczas, gdy w zapisie ograniczono się do wzmianki, że między stronami powstał spór co do określonego majątku, a nie oznaczono sporu co do rodzaju i treści (wyrok SN z dnia 13 grudnia 2006 r., sygn. II CSK 289/06); precyzyjne określenie przedmiotu zapisu powinno dostatecznie identyfikować stosunek prawny podlegający przekazaniu do rozpoznania przez sąd polubowny (postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2012 r., sygn. I CSK 354/11). W ocenie Sądu Okręgowego w zawartym w umowie głównej zapisie na sąd polubowny strony w sposób dostateczny sprecyzowały stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć wskazując, że są to „wszelkie spory, wynikające pośrednio lub bezpośrednio z niniejszej umowy” (od daty jej zawarcia), a po zmianie wprowadzonej aneksem nr (...) – „wszelkie spory istniejące lub mogące powstać w przyszłości wynikające pośrednio lub bezpośrednio z umów o współpracę handlową nr (...)”. Skoro umowa ta miała charakter ramowy w stosunku do poszczególnych umów wykonawczych, będących podstawą żądania pozwu, nie może budzić wątpliwości, że strony objęły zapisem przedmiotowy spór, będący wprost sporem wynikającym bezpośrednio z umowy o współpracy handlowej, powstały po wprowadzeniu zapisu pkt (...)aneksem nr (...) do umowy. Nawet jeśli więc zapis jest niedookreślony w części dotyczącej „sporów pozostających z tymi umowami w jakimkolwiek związku”, to pozostaje w mocy w zakresie, w jakim jego treść jest wystarczająco sprecyzowana (art. 58 § 3 k.c.). Sąd I instancji wyraził też pogląd, że w obecnym stanie prawnym, wobec treści art. 1167 k.p.c., nie może już budzić wątpliwości, że pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej, udzielone przez przedsiębiorcę, obejmuje również umocowanie do sporządzenia zapisu na sąd polubowny w zakresie sporów wynikających z tej czynności prawnej, chyba że z pełnomocnictwa wynika co innego. Skoro T. G. był upoważniony do zawierania umów z sieciami wielkopowierzchniowymi (przy czym nie było to pełnomocnictwo ogólne w rozumieniu art. 98 zd. 1 k.c.) i był umocowany do podpisania aneksu do umowy o współpracy (czego strona powodowa nie kwestionuje), a jego pełnomocnictwo nie wyłączało upoważnienia do zawarcia w umowie zapisu na sąd polubowny, należało uznać, że był umocowany do zawarcia takiego zapisu na mocy art. 1167 k.p.c. W konsekwencji spór dotyczący zapłaty przez stronę pozwaną kwoty 192.209,84 zł z tytułu sprzedaży towarów, która dokonywana była w oparciu o ramową umowę współpracy, objęty jest zapisem na sąd polubowny. Dlatego Sąd I instancji odrzucił pozew na mocy art. 1165 § 1 k.p.c. O kosztach postępowania orzekł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu mając na względzie, że odrzucenie pozwu powinno być traktowane jako przegranie sporu przez powoda.

Zażalenie na powyższe orzeczenie wywiodła strona powodowa zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego lub o zmianę postanowienia poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o odrzucenie pozwu i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Powyższemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

1. art. 1167 k.p.c. w zw. z art. 99 § 2 k.c. oraz 98 k.c. poprzez przyjęcie, że udzielone pełnomocnikowi powoda pełnomocnictwo do podpisywania umów z sieciami wielkopowierzchniowymi obejmowało także umocowanie do sporządzenia zapisu na sąd polubowny w zakresie sporów wynikających z tej czynności prawnej,
2. art. 1165 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 1167 k.p.c. oraz art. 103 § 1 k.c. przez odrzucenie pozwu w oparciu o zapis na sąd polubowny wprowadzony do umowy o współpracy handlowej przez pełnomocnika strony powodowej, który nie dysponował pełnomocnictwem do zawierania umowy zapisu na sąd polubowny,
3. art. 1161 § 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie, że w sposób dostateczny został sprecyzowany stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć, pomimo, że w tym zakresie dokonał sprzecznych ustaleń stwierdzając, że zapis jest niedookreślony w części dotyczącej: „sporów pozostających z tymi umowami w jakimkolwiek związku”.

W uzasadnieniu dodała, że zapis na sąd polubowny jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu i do jego dokonania wymagane jest pełnomocnictwo rodzajowe, a pełnomocnik strony powodowej takiego pełnomocnictwa nie posiadał.

W odpowiedzi na zażalenie strona pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie było bezzasadne.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że nie można przychylić się do stanowiska pozwanego zawartego w odpowiedzi na zażalenie, że aneks nr (...) z dnia 8 marca 2013 r. został skutecznie zawarty przez T. G. działającego nie jako pełnomocnik, ale jako prezes zarządu spółki. Z dołączonego do odpowiedzi na zażalenie odpisu pełnego KRS poprzednika prawnego powodowej spółki wynika, że nawet gdyby w tej dacie pełnił już tę funkcję (wpis T. G. jako pełniącego funkcję prezesa nastąpił w dniu 21 maja 2013 r., a więc już po podpisaniu ww. aneksu, a nie został dołączony dokument - uchwała, z którego wynikałoby, że został na tę funkcję wybrany przed dniem 8 marca 2013r.), to jednak w dacie zawierania aneksu nr (...) do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych i niemajątkowych oraz podpisywania w imieniu spółki o wartości nieprzekraczającej 50.000 zł upoważniony był każdy członek zarządu działający samodzielnie, a w zakresie przekraczającym tę wartość upoważnieni byli dwaj członkowie zarządu działający łącznie lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem lub pełnomocnikiem. Upoważnienie do podpisania aneksu do umowy musi być oceniane przez pryzmat wartości praw i obowiązków wynikających z umowy ramowej, do której aneks się odnosił. Wprawdzie umowa nie określa wprost tych wielkości, ale zważywszy na wartość przedmiotu sporu wskazaną w pozwie (192.210 zł) należy w sposób dorozumiany przyjąć, że do podpisania tego aneksu jednoosobowa reprezentacja nie była prawidłowa. We wstępnej części aneksu wpisana została zresztą reprezentacja dwuosobowa, ale ostatecznie aneks został podpisany tylko przez T. G..

Oceniając natomiast możliwość zawarcia aneksów nr(...) i (...) do umowy o współpracę handlową nr (...) z dnia 26 listopada 2010 r. (zawierających zapis na sąd polubowny) przez T. G. działającego w charakterze pełnomocnika poprzednika prawnego strony powodowej stwierdzić należy, że pełnomocnictwo udzielone w dniu 7 września 2012 r. upoważniało go „do podpisywania umów z sieciami wielkopowierzchniowymi w imieniu (...) sp. z o.o.” (k. 146). Zgodnie z regulacją art. 1167 k.p.c. pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej udzielone przez przedsiębiorcę obejmuje również umocowanie do sporządzenia zapisu na sąd polubowny w zakresie sporów wynikających z tej czynności prawnej, chyba że z pełnomocnictwa wynika co innego. Komentowany przepis przyjmuje zasadę, że pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej udzielone przez przedsiębiorcę obejmuje z mocy prawa także umocowanie do sporządzenia zapisu na sąd polubowny, chyba że mocodawca (przedsiębiorca) wyraźnie wyłączył uprawnienia pełnomocnika do zawarcia umowy o poddanie sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego. Wyłączenie to musi wynikać z pełnomocnictwa. W niniejszym przypadku nie budzi wątpliwości, że pełnomocnictwo zostało udzielone przez przedsiębiorcę (spółkę kapitałową) w zakresie jego działalności gospodarczej. Pełnomocnictwo do

dokonania czynności prawnej w rozumieniu omawianego przepisu oznacza każdy rodzaj pełnomocnictwa, o którym mowa w art. 98 k.c., tj. pełnomocnictwo ogólne, określające rodzaj czynności - tzw. rodzajowe i do poszczególnej czynności - tzw. szczególne. Natomiast nie jest w tym zakresie wystarczające - w ustawowo określonych granicach (art. 91 k.p.c.) - pełnomocnictwo procesowe. Jedynym występującym ograniczeniem w tym zakresie jest to, by pełnomocnictwo było odpowiednie dla dokonania odnośnej czynności materialno-prawnej. Przyjęcie regulacji z art. 1167 k.p.c. było to wyrazem akceptacji stanowiska, że poddanie pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporów wynikających w profesjonalnym obrocie gospodarczym nie jest obecnie zjawiskiem niezwykłym, czy wyjątkowym. Dlatego z udzieleniem przez przedsiębiorcę pełnomocnictwa do zawarcia określonego kontraktu (lub kontraktów określonego rodzaju) można wiązać umocowanie do sporządzenia zapisu na sąd polubowny, obejmujący spory wynikające z kontraktu, do którego zawarcia pełnomocnik był należycie umocowany (por. Maciej Tomaszewski w „Systemie Prawa Handlowego, Arbitraż Handlowy” t. 8 pod red. Andrzeja Szumańskiego, Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2010, str. 316 i nast., E. Marszałkowska-Krześ 2017, Komentarz do art. 1167 k.p.c., Legalis, A. Marciniak, Komentarz do art. 1167 k.p.c., Legalis). Problem odnośnie rodzaju pełnomocnictwa pojawia się w sytuacji, gdy mocodawcą nie jest przedsiębiorca lub co do przedmiotu wykraczającego poza zakres działalności gospodarczej lub zawodowej. W tej kwestii zdaje się przeważać pogląd (który był wyrażany ogólnie także przed nowelizacją w 2005 r., w efekcie której wprowadzony został art. 1167 k.p.c.), że jest potrzebne pełnomocnictwo rodzajowe, a pełnomocnictwo ogólne jest niewystarczające (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., III CZP 8/02, OSNC 2002/11/133; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 451/02; z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 144/04; z dnia 5 lutego 2009 r., I CSK 311/08). Powyższe nie ma jednak znaczenia w realiach niniejszej sprawy, gdyż pełnomocnictwo zostało udzielone przez przedsiębiorcę i dotyczyło reprezentowania go w obszarze działalności gospodarczej (zawierania umów z sieciami wielkopowierzchniowymi w imieniu mocodawcy).

Nie doszło, zdaniem sądu odwoławczego, również do naruszenia art. 1161 § 1 k.p.c. Poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron, w której należy wskazać przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć (zapis na sąd polubowny). Nawet, gdyby przyjąć, że istotnie wskazany zapis, że poddanie pod sąd polubowny „sporów pozostających z tymi umowami w jakimkolwiek związku”, jest niedostatecznie precyzyjny (zbyt szeroki), to trafnie wskazał Sąd I instancji, że w tym zakresie ma zastosowanie art. 58 k.c., niezależnie od tego, czy dojdzie do uznania zapisu na sąd polubowny za umowę materialnoprawną, czy procesową (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2012 r., III CSK 35/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 397/08). Zwrócić też należy uwagę, że zapis na sąd polubowny w dostateczny sposób identyfikuje stosunek prawny, z którego wynikł spór, jeżeli wskazuje, że dotyczy wszelkich roszczeń związanych z dotychczasową współpracą stron prowadzoną na podstawie określonych umów zawartych przez strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2012 r., I CSK 119/12). Natomiast według poglądów prezentowanych w nauce prawa, poddanie sądowi polubownemu sporów ze stosunku umownego oznacza, iż kompetencją tego sądu są objęte wszelkie roszczenia o wykonanie umowy, roszczenia powstające w razie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, roszczenia o zwrot bezpodstawnie spełnionego świadczenia powstałe w razie nieważności umowy lub odstąpienia od umowy, a także roszczenia deliktowe, jeżeli wynikają ze zdarzenia będącego równocześnie niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r., I CSK 311/08). W niniejszej sprawie wskazany został stosunek prawny, z którym ma być związany zaistniały już lub przyszły spór (umowa ramowa z dnia 26 listopada 2010 r. i umowy zawierane w jej realizacji). Roszczenie objęte żądaniem pozwu jest związane z wykonaniem (niewykonaniem) zawartej przez strony tej umowy ramowej, skarżąca dochodzi bowiem zapłaty za towar, który w wykonaniu umowy, zgodnie z fakturami, dostarczyła na rzecz pozwanej. Niniejszy spór wynikł zatem wprost z tego stosunku prawnego. W tym zakresie zapis na sąd polubowny musi być zatem oceniony jako ważny.

Zwrócić wreszcie należy uwagę, że brak podstaw do przyjęcia by ten rodzaj postępowania rozpoznawczego był traktowany jako lepszy lub gorszy w stosunku do postępowania sądowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2016 r., I CSK 780/15), co oznaczałoby, że ewentualne wątpliwości interpretacyjne w zapisie na sąd polubowny należałoby oceniać w sposób rozszerzający lub zawężający.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd II instancji orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.).

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężolek